Środa, 18 lipca 2018

W Szczawnicy solary jednak będą

W Szczawnicy solary jednak będą!

W roku ubiegłym władze samorządowe Szczawnicy zachęcone interesującymi programami dotyczącymi ochrony środowiska naturalnego zdecydowały się podjąć unikatowe w skali kraju przedsięwzięcie dotyczące zamontowania ok. 2.000 szt. kolektorów słonecznych u indywidualnych odbiorców na terenie Szczawnicy. Podobny pomysł zrodził się w kilku powiatach Województwa Małopolskiego które jednak obrały drogę skorzystania w tym zakresie ze środków unijnych. Niestety wkrótce okazało się ze środki unijne na to bardzo interesujące wszystkich przedsięwzięcie ekologiczne są nie do pozyskania przez powiaty i gminy a zakrojona na szeroka skalę kampania zachęcenia indywidualnych odbiorców do tej formy ochrony środowiska spaliła na panewce. Szczawnica wybrała inną drogę i postanowiła skorzystać z własnego pomysłu w ramach którego zdecydowała sięgnąć nie po środki unijne a po środki krajowe. Przedsięwzięcie spotkało się z olbrzymim zainteresowaniem społeczeństwa Szczawnicy a do założonego celu organizacji tego przedsięwzięcia stowarzyszenia Eko-szczawnica przystąpiło ponad 400 osób. Władze samorządowe precyzyjnie określiły warunki uczestnictwa w tym przedsięwzięciu oraz przyjęły harmonogram i kalendarz działań. Pierwszy pozytywnie na wniosek Szczawnicy odpowiedział Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, który przyznał na to przedsięwzięcie pożyczkę w wysokości 3.473.000 zł oprocentowaną w skali 4% z możliwością jej umorzenia w wysokości 35%. Kolejna instytucja Fundacja Eko Fundusz Warszawa uznała przedsięwzięcia za bardzo interesujące ale nie mogła znaleźć formuły prawnej dla dofinansowania indywidualnych osób. Ostatecznie władze samorządowe Szczawnicy taka formułę wypracowały (z resztą miały ją od samego początku) a polegała ona na tym ze kolektory miałyby być przekazane odbiorcom indywidualnym w użyczenie. Mimo że Eko Fundusz zaakceptował to rozwiązanie i uznał je za prawnie dopuszczalne to w rezultacie nie zdecydował się na dofinansowanie tego przedsięwzięcia ze względu na brak środków. Najdłużej na decyzję władze samorządowe Szczawnicy oczekiwały od Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie, ale opłaciło się, ponieważ **Szczawnica znalazła się na liście rankingowej, na której umieszczono projekt o dofinansowanie przedsięwzięcia w wysokości 50% jego wartości na kwotę 4.217.000zł**. Nie ma co ukrywać że są to olbrzymie środki które łącznie ze środkami WFOŚiGW i zainteresowanych osób pozwolą na zrealizowanie przedsięwzięcia. Solarna Szczawnica obejmuje zakup i montaż kompletnych systemów solarnych złożonych z ok. 1800 szt. kolektorów o łącznej powierzchni absorpcji ok. 3600m2 i mocy ok. 2700kw. Całość przedsięwzięcia zamyka się kwota 8 400 000 zł. Nie ma co ukrywać że jest to olbrzymi sukces władz samorządowych Szczawnicy które nie ustały w swoich staraniach o pozyskanie tych środków w sytuacji kiedy wydawało się ze nie ma już na nie szans. Jednak cierpliwość została nagrodzona i w chwili obecnej władze samorządowe Szczawnicy czekają na zaproszenie dotyczące podpisania umowy z NFOŚiGW a inne gminy chcą pójść tym śladem i skorzystać z rozwiązania które wymyśliła Szczawnica. Władze kilku gmin przygotowywały się

już do tego przedsięwzięcia jeszcze przed podjęciem decyzji przez NFOŚ w zakresie odnoszącym się do Szczawnicy uczestnicząc w konferencji zainspirowanej przez posła Witolda Kochana (byłego Wojewody Małopolskiego) oraz prof. Józefa Kozioła - członka rady nadzorczej NFOŚ w której uczestniczyła Barbara Skucha v-prezes NFOŚ odpowiedzialna za ochronę powietrza. Na zaskoczenie można dodać że pierwotna liczba osób chętnych na slary w Szczawnicy była dużo większa ale byli na tyle niecierpliwi że wycofali się z przedsięwzięcia. Nie mają oni co prawda zamkniętej drogi do skorzystania z programu, lecz mogą się w nim nie zmieścić ze względu na określoną w programie liczbę osób które objął wniosek o dofinansowanie.